

Sygn. akt I ACa 426/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dzięczek

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz (spr.)

SO Małgorzata Sławińska (del.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Rudnik

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego w Warszawie i Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 października 2011 r.

sygn. akt I C 814/10

1. ***oddala apelację;***

2. ***zasądza od J. J. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 426/12

UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i Prezesa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku kwoty 79.000 zł. W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż zgłoszone żądanie wynika z cierpień fizycznych i psychicznych związanych z pogorszeniem się jego stanu zdrowia (nadcisnienia tętniczego, stresu, bólów głowy i wątroby) wskutek bezprawnych działań polegających na przewlekłości w rozpoznawaniu spraw o sygnaturach: I ACa 924/08 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, IV CSK 182/09 Sądu Najwyższego i III Ko 69/09 Sądu Najwyższego (IV K 218/08 Sądu Okręgowego w Gdańsku).

Pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 27 października 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że w sprawie I C 949/07 Sądu Okręgowego w Gdańsku (I ACa 924/08 Sądu Apelacyjnego w Gdańsku) powód wniósł pozew w dniu 29 sierpnia 2007 r. Zarządzeniem z dnia 13 września 2007r. został wezwany do usunięcia jego braków formalnych, zaś w dniu 22 listopada 2007 r. pozew został mu zwrócony. W dniu 14 grudnia 2007r. powód uzupełnił braki formalne pozwu. Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2008 r. referendarz sądowy rozpoznał wnioski powoda o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Skarga powoda na powyższe rozstrzygnięcie została rozpoznana w dniu 14 lutego 2008 r., zaś w dniu 27 marca 2008 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił zażalenie od powyższego orzeczenia. W tej samej dacie uchylił zarządzenie o zwrocie pozwu. W dniach: 24 kwietnia 2008 r., 20 maja 2008 r. i 5 czerwca 2008 r. wpłynęły kolejne wnioski powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, które zostały oddalone postanowieniami z dnia 29 kwietnia 2008 r., 19 maja 2008 r. i 8 lipca 2008 r. W dniu 8 lipca 2008 r. zapadł wyrok Sądu I instancji. W dniu 29 września 2008 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił kolejny wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, zaś w dniu 15 października 2008 r. oddalił apelację powoda. Pismem z dnia 23 października 2008 r. powód złożył wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu kasacyjnym. Wnioski powyższe zostały uwzględnione w dniu 12 listopada 2008 r. W dniu 19 lutego 2009 r. pełnomocnik powoda złożył skargę kasacyjną. W dniu 17 czerwca 2009 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia jej do rozpoznania.

Sprawa IV K 218/08 dotyczyła wydania wyroku łącznego i została przekazana Sądowi Najwyższemu zarządzeniem z dnia 13 maja 2009 r. W dniu 21 maja 2009 r. zarejestrowano ją pod sygnaturą III KO 69/09 w związku z wnioskiem powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu celem złożenia wniosku o wznowienie postępowania. Zarządzeniem z dnia 3 sierpnia 2009 r. Sąd Najwyższy odmówił wyznaczenia pełnomocnika z urzędu celem sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania. W dniu 19 sierpnia 2009 r. udzielono powodowi odpowiedzi na pismo z dnia 11 sierpnia 2009r.

Zgodnie z treścią art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. nr 179, poz. 1843 ze zm.) strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 k.c. - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Zgodnie z art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie wykazał bezprawności działania funkcjonariuszy państwowych – sędziów. Opisane wyżej postępowania nie były prowadzone przewlekłe, a czynności podejmowano w nich bez zbędnej zwłoki. W związku z powyższym nie mógł też istnieć związek przyczynowy pomiędzy dolegliwościami deklarowanymi przez powoda a jego zdaniem długotrwałym prowadzeniem omawianych postępowań.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do przepisu art. 98 k.p.c.

Powód w apelacji zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 98 k.p.c. i dalsze poprzez zasądzenie od niego na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w sytuacji gdy został w całości zwolniony od kosztów sądowych, jego sytuacja życiowa nie pozwalała na pokrycie tychże kosztów;
- art. 117 k.p.c. poprzez nie przyznanie mu pełnomocnika z urzędu pomimo, iż zachodzi potrzeba udziału pełnomocnika z urzędu w sprawie;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej oceny materiału dowodowego i brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz oparcie uznania wyłącznie na aktach sprawy jak w pozwie, w odpowiedzi pozwanego na pozew bez odniesienia się do reszty materiału dowodowego w sprawie;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w treści uzasadnienia wyroku wskazania przyczyn, z powodu których Sąd I instancji odmówił dowodom innym, niż akta sprawy jak w pozwie, odpowiedzi pozwanego na pozew wiarygodności i mocy dowodowej;
- art. 6 k.c. w związku z art. 23, 24 k.c. i dalsze poprzez uznanie, że na nim spoczywa ciężar dowodu i że nie wykazał odpowiedzialności deliktowej pozwanego w sytuacji, gdy nie brał udziału w czynnościach procesowych i wobec niemożność udziału pełnomocnika z urzędu po jego stronie, zaś treść pozwu i akt sprawy stanowi odpowiedzialność deliktową pozwanego;

wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powoda wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zauważyć trzeba, że środek zaskarżenia – poza nagłówkiem określającym wyrok, którego dotyczy - stanowi niezbyt czytelną kserokopię apelacji pochodzącej prawdopodobnie z innej sprawy (Sądowi Apelacyjnemu z urzędu znana jest okoliczność, że powód wytacza bardzo wiele powództw i posługuje się w różnych sprawach zmodyfikowanymi kserokopiami własnych pism procesowych skierowanych uprzednio do akt innych postępowań). Powyższy wniosek potwierdza też treść środka zaskarżenia, która składa się z ogólnikowych zarzutów niezawierających jakichkolwiek konkretów odnoszących się do przedmiotowej sprawy. W szczególności zaś skarżący nie zakwestionował ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, które doprowadziły ten Sąd do wniosku, że w postępowaniach wskazanych przez powoda w pozwie nie doszło do bezprawności, a zatem nie zaistniała podstawowa przesłanka odpowiedzialności Skarbu Państwa czy to z tytułu ochrony dóbr osobistych, czy też za uszczerbek na zdrowiu powoda. Analiza akt przedmiotowych spraw potwierdza trafność ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Postępowania były prowadzone sprawnie - wszystkie są zakończone.

Sąd Apelacyjny przyjmuje więc ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne. W świetle powyższego zarzuty dotyczące postępowania dowodowego, braku oceny dowodów w pisemnych motywach wyroku tudzież naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. uznać trzeba za całkowicie chybione. Skoro bowiem nie miała miejsca przewlekłość postępowań sądowych wskazanych przez powoda, w której powód upatrywał źródła szkody, bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wystąpienia tej szkody i jej zakresu. Brak bezprawności wyłączał potrzebę ustalania pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Powyższe legło u podstaw oddalenia wniosków dowodowych powoda.

Nietrafnie powód zarzuca bezzasadne przerwienie na niego ciężaru dowodu w zakresie roszczenia o ochronę dóbr osobistych. Istotnie ustawodawca w art. 24 k.c. wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dóbr osobistych, a ciężar jego obalenia spoczywa na naruszcycielu tych dóbr, jednak nie ma takiego domniemanie w zakresie samego faktu naruszenia dóbr osobistych, który winien udowodnić powód. Skoro zaś w zachowaniu pozwanego brak było bezprawności, nie może być mowy o naruszeniu dóbr osobistych powoda, które mogłoby wykreować po jego stronie roszczenie o zadośćuczynienie. Brak bezprawności zachowania pozwanego wyklucza też powstanie roszczenia odszkodowawczego, bowiem bezprawność jest jedną z przesłanek wymaganych przez art. 417 § 1 k.c.

Zarzut naruszenia art. 117 k.p.c. w istocie zmierza do zakwestionowania ważności postępowania, jednak również on nie zasługuje na aprobatę. W uzasadnieniu wyroku z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74 (OSP 1975/3/66) Sąd

Najwyższy wyraził pogląd, że pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw ma miejsce wówczas, gdy na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie zostały usunięte na następnych rozprawach. Sąd Najwyższy przyjął również, że stwierdzenie nieważności postępowania w wyniku pozbawienia strony możliwości obrony swych praw uzależnione jest od ustalenia, iż strona znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwia jej popieranie przed sądem dochodzonych roszczeń lub obronę przed żądaniem strony przeciwnej (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., sygn. akt 3 CR 953/60). Uwzględniając to stanowisko, nie sposób przyjąć, aby sama odmowa ustanowienia przez sąd pełnomocnika z urzędu stanowiła czynnik pozbawiający stronę możliwości obrony jej praw. Wskazywał na to wielokrotnie Sąd Najwyższy (por. wyroki: z dnia 12 września 2007 r., I CSK 199/07, LEX nr 461625, z dnia 5 lipca 2000 r., sygn. akt I CKN 787/00, LEX nr 146174; z dnia 16 lutego 1999 r., II UKN 418/98, OSNP 2000/9/359; z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 404/97, OSNP 1998/21/641).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08 (LEX nr 424321), zgodnie z którym w sytuacji, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje wystarczającą znajomość reguł, według których toczy się postępowanie sądowe, odmowa ustanowienia adwokata nie może być oceniona jako prowadząca do nieważności postępowania pozbawienie strony możliwości obrony swych praw. Również w wyroku z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04 (LEX nr 197647) Sąd Najwyższy stwierdził, że odmowa ustanowienia dla strony adwokata z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. Należy podkreślić, że nieważność postępowania z tej przyczyny zachodzi wówczas, gdy strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania. Za oczywiste należy uznać, że samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wówczas, jeżeli w ocenie sądu udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 1 k.p.c.). Sytuacja taka może zachodzić wtedy, gdy nieporadność strony prowadzi do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest ona w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia.

Powód złożył dwa wnioski o ustanowienie pełnomocnika z urzędu – jeden został oddalony, drugi odrzucony. Sąd Apelacyjny podziela w pełni argumentację zawartą w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 2010 r., utrzymującego w mocy postanowienie referendarza sądowego oddalającego wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Wskazano tam, że sprawa nie jest zawiła dowodowo, czy prawnie, a skarżący zna swoje uprawnienia procesowe i umiejętnie z nich korzysta. Konkluzję tę potwierdza fakt, że samodzielnie złożył pozew, usunął braki wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, wywiódł zażalenie i apelację tudzież wnioski procesowe. Przebieg postępowania nie wskazuje, by ewentualne dolegliwości zdrowotne powoda miały jakikolwiek wpływ na sposób i możliwości obrony przez niego swoich praw, podobnie jak okoliczność pozbawienia go wolności i brak jego osobistego udziału w rozprawie. Nie było żadnych przeszkód, by powód swoje stanowisko i wszelkie wnioski, w tym dowodowe, przedstawił na piśmie, z czego zresztą korzystał. Nadto skarżący nie podał, w jaki sposób jego stawiennictwo na rozprawie mogłoby wpłynąć na losy procesu, zaś analiza całości materiału dowodowego, gdzie kluczowa była ocena przebiegu postępowań na podstawie akt sprawy, zakończona prawidłową konkluzją o braku bezprawności pozwanego, wskazuje, że doprowadzenie powoda na rozprawę nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy nie naruszył też art. 98 k.p.c. Przepis ten ustanawia ogólną zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca winna zwrócić przeciwnikowi procesowemu koszty postępowania. Zwolnienie strony od kosztów sądowych nie obejmuje kosztów procesu należnych przeciwnikowi, nie stanowi też automatycznej podstawy do odstąpienia strony od obciążania ich tymi kosztami w trybie art. 102 k.p.c. Powód znał przebieg postępowań sądowych, które wskazał w pozwie, zatem miał świadomość, iż przebiegły one sprawnie i szybko. Decydując się na wytoczenie tego procesu, działał więc na własne ryzyko i winien był się liczyć z przegraną, a więc także z koniecznością poniesienia kosztów strony przeciwnej związanych z obroną.

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 385 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. W skład kosztów procesu należnych pozwanemu weszło wynagrodzenie pełnomocnika

pozwanego obliczone zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).